

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 kwietnia 2016 r.

Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w W. VI Wydział Rodzinny i Nieletnich

w składzie następującym:

Przewodniczący SSR Barbara Ciwińska

Protokolant Izabela Katryńska

po rozpoznaniu w dniu 26 kwietnia 2016 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa M. M.

przeciwko S. M.

o ustanowienie rozdzielności majątkowej małżeńskiej

1. z dniem 1 stycznia 2016 roku ustanawia rozdzielność majątkową małżonków S. M.i M. M., którzy zawarli związek małżeński (...)roku w P.zarejestrowany w Urzędzie Stanu Cywilnego m.st. W.pod numerem (...),
2. w pozostałym zakresie powództwo oddala,
3. pozostawia strony przy poniesionych kosztach postępowania.

UZASADNIENIE

M. M. wniosła 22.10.2015 roku o ustanowienie rozdzielności majątkowej pomiędzy nią, a jej mężem S. M. z dniem 01 stycznia 2014 roku. Podniosła, że w jej ocenie ich małżeństwo jest w rozkładzie, małżonkowie nie mieszkają razem. Pozwany wyprowadził się z dotychczas zajmowanego wspólnie domu, jest zadłużony, ona tego nie kontroluje, jak i na co mąż wydaje pieniądze. Nadto, gdy mąż miał wypadek uświadomiła sobie, że gdyby zmarł to ona pozostałby z jego długami.

Pozwany uznał powództwo z dniem orzekania pod warunkiem, że jego żona zaprzestanie korzystanie z karty kredytowej do jego konta. Ostatecznie uznał powództwo z datą 01 stycznia 2016 roku.

Prokuratura zgłosiła udział w postępowaniu. Prokurator wnosil o oddalenie żądania ustanowienia rozdzielności z datą wsteczną 1.01. 2014 roku.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny :

S. M.i M. M.z domu D.zawarli związek małżeński 10 lat temu : (...)roku w P.zarejestrowany w Urzędzie Stanu Cywilnego m.st. W.pod numerem (...). Z małżeństwa mają jedną pięcioletnią córkę W.. Rodzina mieszkała razem w domu będącym własnością pozwanego i jego matki. 10 listopada 2014 r. pozwany wyprowadził się, ponieważ jak twierdzi nie wytrzymał tego, że ciągle były awantury. Pozwany zamieszkał z inną kobietą, z którą prowadzi wspólnie gospodarstwo domowe, nie ponosi kosztów mieszkaniowych, twierdzi, że jest to jego koleżanka.

M. M. ma 43 lata, jest lekarzem weterynarii, prowadzi własną działalność gospodarczą świadcząc usługi weterynaryjne, z czego uzyskuje dochody rzędu 3-4 tysięcy złotych miesięcznie. Powódka nie posiada własnego mieszkania. Nadal mieszka w domu będącym własnością męża i teściowej. Korzysta ze wspólnego z mężem (...),

opłaca koszty paliwa (mąż opłaca ubezpieczenie tego pojazdu). Powódka korzystała także czasami ze wspólnej karty kredytowej do rachunku męża, wypłacała różne kwoty, raz było to 1000 złotych na pokrycie opłaty za przedszkole dziecka. Ostatnio niedawno usiłowała zrobić tą kartą zakupy w L., ale nie udało się. Powódka ma debet na swoim koncie rzędu około 5.000 złotych. Nie ma zadłużeń wobec ZUS ani wobec Urzędu Skarbowego.

Małżonkowie rozliczali się z wspólnie z Urzędem Skarbowym za 2014 rok, zwrot z tytułu podatku otrzymała powódka. Za rok 2015 będą rozliczać się oddzielnie. Pozwana zarzuca mężowi, że związał się z inną kobietą, z którą w czasie „wspólnych” wakacje we W. w 2014 spędzał czas i spożywał alkohol. Wyjeżdżał z nią, oszukując żonę że jedzie na szkolenie, wydawał pieniądze na hotele, restauracje, zakupy w R., zakupy biżuterii itp.

Pozwany **S. M.** ma 42 lata, ma wyższe wykształcenie, ukończył (...), jest neofilologiem. Włada pięcioma językami : angielskim, niemieckim, francuskim, rosyjskim, arabskim. Pracuje w Generalnej Dyrekcji Dróg i Autostrad przy projektach unijnych zarabia ok. 3.200 złotych miesięcznie. Opłacał wspólne z rodziną wyjazdy wakacyjne, w tym w 2014 roku do W. za około 10 tysięcy złotych. Prowadzi klub (...), w którym testuje motocykle. Twierdzi, że z tego tytułu nie ma żadnych dochodów, że jest to jego pasja i hobby. Pozwany przyznaje, że jest zadłużony na około 30 tysięcy złotych, ale podnosi że żona sama sprzedała samochód S. i wzięła za niego pieniądze, nadto jeszcze do niedawna korzystała z karty kredytowej do jego konta. Deklaruje, że swoje długi spłaci sam, bo taka jest jego ambicja i honor. Obecnie spłaca zadłużenie w kwotach po 700-800 złotych miesięcznie. Na córkę przekazuje żonie miesięcznie po 500 złotych. Uważa, że w zadłużeniu udział żony jest rzędu około 1/3 . Przyznał, że oszukiwał żonę mówiąc jej, że jedzie na szkolenie, a wyjeżdżał „ze znajomymi”. Świadek U. Z. stwierdziła, że pozwany prowadził dostatni tryb życia, „lubił się pokazać”. Świadek też widział, że powódka po wspólnych wakacjach we W. źle się czuła i płakała.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dowód z przesłuchania świadków U. Z. , K. S. , dokumenty dołączone do akt, dowód z przesłuchania stron w trybie art. 299 i 304 Kodeksu postępowania cywilnego.

Sąd Rejonowy zważył co następuje :

Powództwo należało uwzględnić z datą wskazaną w orzeczeniu czyli z dniem 01.01. 2016 roku, a w pozostałym zakresie oddalić.

Zgodnie z art. 52 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego z ważnych powodów każdy z małżonków może żądać ustanowienia przez sąd rozdzielności majątkowej. Rozdzielność majątkowa powstaje z dniem oznaczonym w wyroku, który ją ustanawia. W wyjątkowych wypadkach sąd może ustanowić rozdzielność majątkową z dniem wcześniejszym niż dzień wytoczenia powództwa, w szczególności, jeżeli małżonkowie żyli w rozłączeniu.

Separacja faktyczna może być uznana za ważny powód do ustanowienia rozdzielności tylko w sytuacji, kiedy uniemożliwia wykonywanie zarządu majątkiem wspólnym. Zgodnie z wyrokiem Sądu Okręgowego w Suwałkach z dnia 17 kwietnia 2013 r. I Ca 117/13 „Jednym z ważnych powodów w rozumieniu art. 52 § 1 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego może być uznana taka separacja faktyczna małżonków, która uniemożliwia im lub znacznie utrudnia współdziałanie w zarządzie ich majątkiem wspólnym” (LEX nr 1715069).

W niniejszej sprawie bezsporne jest, iż strony są w separacji faktycznej po tym jak pozwany wyprowadził się 10 listopada 2014 r. od żony i córki i zamieszkał z inną kobietą. Twierdzi, że przyczyną tego były „awantury”, ze strony jego żony i jego matki. Jednak to pozwany dał powody do tych awantur, (które to awantury są nieudolnym sposobem usiłowania nawiązania komunikacji) bowiem pozwany zbyt rozrzutnie wydawał pieniądze zadłużając się, nadto zamiast żoną i córką zajmował się motocyklami, wyjazdami ze znajomymi oraz inną kobietą. Pozwany powinien mieć refleksję jako dorosły mężczyzna, mąż i ojciec jakie fatalne skutki będzie miało takie jego postępowanie dla rodziny. Mimo tego powódka starała się o naprawę tej sytuacji, w miarę możliwości gospodarowała środkami jakie miała. Gdy jej tych środków brakowało korzystała z karty kredytowej do konta małżonka. Tak więc również korzystała ze środków na koncie męża, i do całkiem do niedawna, bo ostatnia taka próba zapłacenia tą kartą w sklepie (...) miała miejsce tydzień temu. Tak więc powódka miała także jakiś udział w zadłużeniu, które ma jej mąż, nie jest obecnie możliwe ustalenie jak duży jest ten udział. Strony rozliczały się wspólnie z Urzędem Skarbowym za 2014 rok,

uzgadniały też ze sobą pewne kwestie bieżące, takie jak podział kosztów utrzymania samochodu, sposób opłacenie przedszkola. Tak więc istnieje między nimi jeszcze porozumienie we wspólnych sprawach majątkowych. Niewątpliwie prawdą jest że to pozwany jest bardziej zadłużony niż jego żona, która też jest zadłużona, ale na mniejsze kwoty. Mając na uwadze , że pozwany uznał powództwo z datą 01.01. 2016r. z tą datą zostało ono uwzględnione. Za okres wcześniejszy Sąd powództwo oddalił z uwagi na wspólne rozliczanie się małżonków z Urzędem Skarbowym za 2014 rok, zaś co do roku 2015 z uwagi na wspólne w tym czasie korzystanie przez strony z konta pozwanego, na którym jest zadłużenie, co powódka czyniła korzystając z posiadanej do tego konta karty kredytowej.

Z uwagi na powyższe orzeczono jak w sentencji.